Marlena Niemiec

Nauki o obronności a pedagogika

Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej nr 2, 89-100

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

AUTOR
mgr Marlena Niemiec

RECENZENT
płk dr hab. inż. Marek Wrzosek

NAUKI O OBRONNOŚCI A PEDAGOGIKA

Wstęp

Dynamiczne zmiany w otaczającym nas środowisku dotyczą nie tylko sfery gospodarki i polityki, lecz także nauki. Dowodem na słuszność prezentowanej tezy jest fakt wielu zmian, jakie zachodzą ostatnio w przepisach prawa dotyczących szkolnictwa wyższego oraz klasyfikacji dziedzin i dyscyplin nauki. Nową wyodrębnioną dyscypliną w naukach społecznych są nauki o obronności. W dniu 15 lutego 2012r. Wydział Zarządzania i Dowodzenia Akademii obrony Narodowej zorganizował konferencję „Nauka o obronności; perspektywy metodologiczne i dydaktyczne". W trakcie konferencji podejmowano wysiłki zmierzające do rozwiązania zasadniczych kwestii metodologicznych i dydaktycznych. W kontekście toczącej się dyskusji należy wyeksponować fakt, że dotychczasowe nauki wojskowe na potrzeby Sił Zbrojnych i systemu obronnego państwa integrowały w sobie wiedzę z wielu dziedzin i specjalności, w tym tak odległych, jak np. pedagogika, geografia czy astronomia.

Etymologicznie nazwa pedagogika – z gr. *paidagogike* pochodzi od wyrazu *paidagogos*, znaczącego niewolnika w starożytnej Grecji, którego zadaniem było odprowadzanie chłopców – synów wolnych obywateli do miejsca ćwiczeń fizycznych – zwanego palestrą[1]. Zatem dzieje pedagogiki, sięgają czasów starożytnych. Z czasem nabierała ona cech nauki. To co charakteryzuje pedagogikę jako naukę to głównie jej:

- wieloaspektowość – spotykają się takie aspekty jak: uniwersalność, szczegółowość, podmiotowość, przedmiotowość, transcendencja;
- dynamiczność i otwartość – zmienia się cała rzeczywistość pedagogiczna;

[1] B. Wierzchowska-Konera, *Pedagogika jako nauka*, [w:] W. Ciechaniewicz (red.), *Pedagogika*, Wyd. PZWL, Warszawa 2008, s. 20.

- niejednorodność naukowa – co przejawia się w tym, iż łączy w sobie nauki praktyczne i teoretyczne, humanistycznie i przyrodnicze, filozoficzne i społeczne, a poza tym jest nauką i sztuką[2].

Przedstawiony powyżej wstępny obraz pedagogiki ukazuje nam tę szczególną naukę jako niejednorodną, barwną, w różnym stopniu wykorzystującą do swoich celów odmienne obszary życia społecznego oraz inne nauki. Świadczy to o jej interdyscyplinarnym charakterze oraz pozwala stwierdzić, że p**edagogika, jako szeroko rozumiana nauka, wpisuje się także w nauki o obronności**. Warto zatem zastanowić się nad następującymi kwestiami:

1. Czy istniej związek między naukami o obronności a pedagogiką?
2. Jak nauki o obronności wykorzystują dorobek pedagogiki jako nauki interdyscyplinarnej?
3. Z jakimi patologiami społecznymi mamy do czynienia w Siłach Zbrojnych RP?
4. Jak są wykorzystywane metody badań pedagogicznych w naukach o obronności?

Pedagogika jako nauka

Aby wykazać związek pedagogiki z naukami o obronności należy przytoczyć proponowane przez różnych autorów klasyfikacje subdyscyplin pedagogicznych. W pierwszej kolejności przytoczona zostanie klasyfikacja proponowana przez PAN:

1. Podstawowe dyscypliny pedagogiczne: pedagogika ogólna, historia oświaty i wychowania oraz doktryn pedagogicznych, teoria wychowania (moralno-społecznego, estetycznego, społecznego, patriotycznego, religijno- filozoficznego),

dydaktyka.

2. Szczegółowe dyscypliny pedagogiczne: pedagogika rodziny, pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna, pedagogika szkolna, pedagogika szkoły wyższej, **pedagogika dorosłych**[3], pedagogika specjalna, teoria kształcenia równoległego, teoria kształcenia ustawicznego, pedagogika ludzi starych.
3. Dyscypliny pedagogiczne odpowiadające głównym obszarom działalności człowieka: pedagogika społeczna, pedagogika kultury, pedagogika pracy, pedagogika zdrowia, teoria wychowania technicznego, pedagogika czasu wolnego i rekreacji.

---

[2] Zob. K. Rubacha, *Edukacja jako przedmiot pedagogiki i jej subdyscyplin*, [w:] Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. I, Wyd. PWN, Warszawa 2003, s. 21–33. B. Wierzchowska-Konera, op. cit., s. 29.

[3] Kształcenie oficerów to kształcenie ludzi dorosłych.

4. Dyscypliny pomocnicze i z pogranicza: pedagogika porównawcza, pedeutologia, polityka oświatowa, ekonomika oświaty, organizacja oświaty i wychowania, filozofia wychowania, psychologia wychowania, socjologia wychowania, biologia wychowania, informatyka i cybernetyka edukacyjna.

Natomiast wybitnej sławy pedagog S. Kawula przyjmuje klasyfikację wg następujących kryteriów:

1. Cele działalności wychowawczej (najszersze rozumienie): dydaktyka, teoria wychowania.
2. Metodologiczne: pedagogika ogólna, pedagogika społeczna.
3. Instytucjonalne: pedagogika szkolna, pedagogika przedszkolna, pedagogika szkoły wyższej, pedagogika wojskowa.
4. Rozwojowe: pedagogika okresu żłobkowego, pedagogika okresu wczesnoszkolnego, pedagogika dzieci i młodzieży, andragogika.
5. Rodzaj działalności jednostkowej lub grupowej: pedagogika obronna, pedagogika rekreacji, pedagogika działalności kulturalnej, pedagogika sportu, pedagogika pracy, pedagogika czasu wolnego, pedagogika zdrowia.
6. Kryterium dewiacji i defektów rozwojowych: oligofrenopedagogika, tyflopedagogika, pedagogika rewalidacyjna, pedagogika resocjalizacyjna, pedagogika penitencjarna.
7. Przekrojowe ujęcie problemów badawczych: historia oświaty, pedagogika porównawcza, polityka oświatowa, kształcenie zawodowe[4].

Z przytoczonych powyżej typologii istotne z punktu widzenia nauk o obronności są następujące działy pedagogiki: pedagogika wojskowa, teoria wychowania, w tym m.in. patriotycznego[5], pedagogika dorosłych, pedagogika obronna, pedagogika resocjalizacyjna, w tym szeroko rozumiane patologie społeczne. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na metody badań pedagogicznych jako zupełnie odrębny obszar zainteresowania.

Nauki o obronności a patologie społeczne

W niniejszym artykule zwrócono uwagę na relacje, jakie zachodzą między naukami o obronności a pedagogiką resocjalizacyjną ze szczególnym uwzględnieniem patologii społecznych ujętych w bardzo szerokim kontekście. Jak również w drugiej kolejności skupiono się na powiązaniu nauk o obronności z metodologią badań pedagogicznych.

Zatem na początku warto wyjaśnić pojęcie pedagogiki resocjalizacyjnej, której *głównym przedmiotem zainteresowania, jako subdyscypliny pedagogiki specjalnej, jest diagnoza zaburzeń zachowania powstałych na tle czyn-*

[4] B. Wierzchowska-Konera, op. cit., s. 32–34.

[5] Szerzej na temat teorii wychowania patriotycznego, państwowego i społecznego pisze w swojej książce M. Nowak, *Teorie i koncepcje wychowania*, Wyd. WAiP, Warszawa 2008, s. 418–432.

ników organicznych i środowiskowych oraz pedagogika uzależnień[6]. W nurt pedagogiki resocjalizacyjnej zwykle wpisywane jest pojęcie patologii społecznej. Jak podaje W. W. Szczęsny etymologicznie patologia wywodzi się z gr. *pathos* – co oznaczało cierpienie, namiętność, uczucie, zatem jest to nauka o cierpieniu, namiętności.

Patologie społeczne powinno się traktować jako naukę, która jest refleksją nad objawami i przyczynami powstania i istnienia problemów społecznie szkodliwych oraz środkami zaradczymi wobec nich stosowanymi[7].

Innymi słowy patologia społeczna w najprostszym ujęciu odnosi się do odchylenia od stanu optymalnego wyznaczonego przez interes szeroko rozumianego społeczeństwa. Wśród najczęstszych patologii, które również występują w Siłach Zbrojnych RP należy wymienić:

- problem alkoholizmu,
- problem narkomanii,
- zagrożenia HIV/AIDS,
- przemoc i agresję,
- mobbing – terror psychiczny,
- samobójstwa dokonane oraz próby samobójcze,
- korupcję,
- subkulturę żołnierską tzw. falę[8].

Nierozerwalnie z pojęciem patologii społecznej w literaturze pedagogicznej współwystępują terminy takie, jak: dewiacja (negatywna), dezorganizacja, dysfunkcjonalność, nieprzystosowanie społeczne, demoralizacja, dysfunkcjonalność zachowań, postaw, ról w odniesieniu do głównych celów systemu społecznego[9].

Pierwszym i najczęstszym przejawem patologii społecznych w wojsku jest alkoholizm, traktowany szczególnie, ponieważ stanowi przypadek toksykomanii tolerowanej. Alkoholizm należy definiować*, jako szkodliwe uzależnienie, które polega na tym, że mimo tego, iż zażywanie określonego środka chemicznego (w tym wypadku alkoholu) powoduje negatywne konsekwencje w życiu osobisty, społecznym, ekonomicznym i duchowym – jednostka nie kończy z nim kontaktów*[10]. Pozornie może się wydawać, iż w polskiej armii problem spożywania alkoholu, czy zażywania narkotyków nie istnieje. Niemiej jednak skalę problemu bardzo dobrze przedstawiają dane zgromadzone na stronie internetowej Państwowej Agencji Rozwiązy-

---

[6] B. Wierzchowska-Konera, op. cit., s. 42.

[7] W.W. Szczęsny, *Zarys resocjalizacji z elementami patologii społecznej i profilaktyki*, Wyd. „Żak", Warszawa 2003, s. 111.

[8] Z tym zjawiskiem mieliśmy do czynienia do momentu, kiedy nie nastąpiło uzawodowienie armii.

[9] W.W. Szczęsny, op. cit, s. 112.

[10] A. Nowak, E. Wysocka, *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie. Elementy patologii społecznej i kryminalnej*, Wyd. „Śląsk", Katowice 2001, s. 76–77.

wanie Problemów Alkoholowych, która od 1998 r. nawiązała stałą współpracę z Ministerstwem Obrony Narodowej (MON) w zakresie wdrażania projektu profilaktyki problemów alkoholowych w jednostkach wojskowych.

Po spożyciu alkoholu żołnierze najczęściej dopuszczają się przestępstw:

- przeciwko zasadom pełnienia służby,
- przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji,
- przemocy i znieważenia przełożonych,
- czynnych napaści na przełożonych i starszych stopniem,
- przeciwko działalności instytucji państwowych,
- przeciwko zdrowiu i życiu,
- przeciwko mieniu,
- przeciwko zasadom postępowania z podwładnymi.

Ponadto pod wpływem alkoholu żołnierze dopuszczają się:

- bójek i pobić,
- kradzieży,
- zakłócenia porządku i spokoju publicznego,
- dewastacji mienia publicznego i prywatnego,
- rabunków.

Żołnierze również spożywają alkohol na terenie koszar, choć w stan nietrzeźwości wprowadzają się bezpośrednio przed objęciem służby lub podczas jej pełnienia[11].

Z przytoczonych danych ewidentnie wynika, że w polskiej armii alkohol jest nadużywany. Jeśli mamy do czynienia ze spożywaniem alkoholu na terenie jednostki wojskowej, niesie to za sobą szereg różnych niebezpieczeństw, które mogą powodować stan niepewności. Ponadto nie można na zjawisko alkoholizmu wśród żołnierzy patrzeć jednowymiarowo tylko i wyłącznie z pułapu spożywania alkoholu. Jak wiele sytuacji społecznych, tak i alkoholizm powiązany jest z szeregiem innych zachowań ryzykownych lub wręcz patologicznych.

Kolejnym problemem, jaki dotyka żołnierzy, są narkotyki. A. Podgórecki definiuje to zjawisko, jako *stan okresowej lub przewlekłej dysfunkcjonalności organizmu, szkodliwej dla jednostki i społeczeństwa, wywołanej powtarzającym się zażywaniem, nie w celach terapeutycznych leku (naturalnego lub syntetycznego) albo jego zamiennika, tj. środka zapewniającego analogiczne przeżycia*[12]. Natomiast w *Ustawie o zapobieganiu narkomani* czytamy, że narkomania to *stałe lub okresowe używanie w celach innych niż medyczne środków odurzających lub substancji psychotropowych albo środków zastępczych, w wyniku czego może powstać lub powstało uzależnienie od nich*[13].

---

[11] B. Nowak, *Przemoc i patologie w środowisku wojskowym – problemy, zagrożenia, skutki oraz możliwość uzyskania pomocy*, Wyd. MON, Warszawa 2008, s. 25–26.

[12] A. Nowak, E. Wysocka, op. cit., s. 101.

[13] Ustawa z dn. 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2005 r. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.).

Jak pisze B. Nowak skala rzeczywistego zagrożenia narkotykowego wśród żołnierzy jest trudna do określenia, ponieważ dane, które są do dyspozycji opierają się na ujawnionych wcześniej przestępstwach oraz deklaracjach samych żołnierzy.

Popełniane przez żołnierzy przestępstwa w większości przypadków polegają na:

- posiadaniu drobnych ilości narkotyków (głównie marihuany, rzadziej amfetaminy, ecstazy, haszyszu),
- (rzadziej) udzielaniu ich innym żołnierzom[14].

Trudność oceny spożywania narkotyków w wojsku polskim sprowadza się głównie do tego, że niełatwo jest to zjawisko społeczne zbadać. Odwoływanie się tylko i wyłącznie do relacji żołnierzy lub byłych żołnierzy obarczone jest dosyć dużym błędem. Wynika to z czysto ludzkich pobudek, trudno jest przyznać się do bycia uzależnionym. Podobnie jak alkoholizm narkomania nie jest zjawiskiem jednowymiarowym. Trzeba brać pod uwagę szereg skutków, które pociąga za sobą zażywanie narkotyków, zarówno w sferze służbowej, jak i osobistej. Pamiętać również należy, że wiele przestępstw popełnianych jest właśnie pod wpływem narkotyków, ponieważ używki te sprzyjają podejmowaniu zachowań ryzykownych, a czasami nawet popełnianiu przestępstw.

Kwestia zażywania narkotyków łączy się bezpośrednio z problemami związanymi z zakażeniami wirusem HIV oraz zachorowaniami na AIDS. Zjawiska te są powiązane, głównie sposobami wprowadzania narkotyku do organizmu, np.: za pomocą iniekcji (najwyższe ryzyko zakażanie HIV), doustnie, metodą wziewną lub doodbytniczo[15].

Ministerstwo Obrony Narodowej deklaruje, że zajmuje się profilaktyką HIV od 2000 r., a AIDS – od 2004 r. Zostały wydrukowane materiały dydaktyczne „HIV/AIDS – Im więcej wiesz, tym mniej ryzykujesz" oraz ulotki pt. „HIV/AIDS. Przeczytaj, pomyśl, powiedz innym"[16].

Wydaje się zatem, że podejmowane przez ministerstwo działania profilaktyczne w zakresie HIV/AIDS świadczą o istnieniu tego problemu wśród żołnierzy. Przy czym jest to następne zjawisko, które trudno zbadać, ponieważ znowu trzeba odwoływać się do doświadczeń samych wojskowych. Opracowanie programów profilaktycznych, czy przygotowanie badań z tego obszaru wydaje się leżeć również w obszarze zainteresowania pedagogów. Przy czym należy z całą mocą podkreślić, że jest to zjawisko wielowymiarowe i dotyka bardzo trudnych obszarów życia społecznego.

---

[14] B. Nowak, op. cit., s. 27.

[15] A. Nowak, E. Wysocka, op. cit., s. 102.

[16] Strona internetowa Ministerstwa Obrony Narodowej http://mon.gov.pl z dn. 17 lutego 2012 r. Zob. D. Rogowska-Szadkowska, *ABC wiedzy o HIV/AIDS*, Wyd. MON, Warszawa 2001.

Następną kwestią, jaką chciałabym się zająć, jest zjawisko agresji i przemocy. Jak twierdzi J. Surzykiewicz *zachowanie agresywne niesie za sobą negatywne skutki dla ofiary i jako takie jest intencjonalne, przy czym sprawcę opisuje się jako pragnącego zranić bądź uszkodzić fizycznie lub psychicznie ofiarę*[17].

Należy zwrócić uwagę, że środowisko żołnierskie w ostatnich latach uległo znacznemu zróżnicowaniu. Główna różnica polega na tym, że służbę wojskową pełni coraz więcej kobiet. Obecność dwu płci wpływa na kształt relacji miedzy żołnierzami, ujawnianie się nowych dla wojska zjawisk i zagrożeń, jak: dyskryminacja czy molestowanie seksualne.

Ponadto do najczęstszych negatywnych zjawisk, jakich żołnierze doświadczają w wojsku, należy zaliczyć:

- wulgaryzmy i wyzwiska,
- dokuczanie,
- ośmieszanie,
- używanie przemocy wobec młodszych stażem służby,
- incydentalne przypadki molestowania seksualnego i mobbingu[18].

Nie należy zapominać o jeszcze jednym aspekcie tego zjawiska, a mianowicie o przemocy domowej, w której oprawcami są żołnierze. Na różnych forach internetowych można znaleźć wiele wypowiedzi kobiet/żon, które są ofiarami przemocy domowej. Na stronach internetowych udzielają sobie porad, jak należy postąpić w takiej sytuacji. Wśród artykułów zamieszczanych w Internecie można znaleźć m.in. o takim tytule: *Na co dzień żołnierz, w domu oprawca. Wstępuje w niego cicha furia.* Jest to tylko jeden z przykładowych artykułów, w którym czytamy, że *według statystyk problem przemocy w rodzinach wojskowych jest zjawiskiem marginalnym… dlatego we współpracy z Żandarmerią Wojskową wprowadza się program profilaktyczny związany z przemocą w rodzinie. Obejmie on m.in. funkcjonariuszy Żandarmerii Wojskowej, którzy będą szkoleni, jak identyfikować i przyjmować tego rodzaju zgłoszenia*[19]. Ponownie omawiane zjawisko wpisuje się w krąg zainteresowania pedagogiki resocjalizacyjnej oraz zagadnień patologii społecznych. Znowu mamy do czynienia z sytuacją trudną do zidentyfikowania zarówno w odniesieniu do wydarzeń, które mają miejsce w jednostce wojskowej, jak i do sytuacji, które dzieją się w zaciszu ogniska domowego. Omawiane zjawisko przemocy i agresji bezpośrednio powiązane jest głównie z nadużywaniem alkoholu i narkotyków.

---

[17] J. Surzykiewicz, *Agresja i przemoc w szkole*, [w:] Z. Kwieciński, B. Śliwerski, *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. II, Wyd. PWN, Warszawa 2008, s. 271.

[18] B. Nowak, op. cit., s. 22.

[19] Strona internetowa Polityka.pl
http://www.polityka.pl/spoleczenstwo/reportaze/278212,1,na-co-dzien-zolnierz-w-domu-oprawca.read z dn. 17 lutego 2012 r.

Z pojęciem agresji i przemocy w fachowej literaturze pedagogicznej autorzy wiążą także zjawisko, które nazywamy z angielskiego mobbingiem rozumianym bardziej jako osaczanie, ale również jako dręczenie, prześladowanie, gnębienie, szykanowanie pracownika w jego miejscu pracy. Wielu autorów, którzy zajmują się tym zagadnieniem, twierdzi, że wojsko, ze względu na hierarchię, jest podatne na występowanie mobbingu w postaci ostrzejszej i bardziej dolegliwej, gdyż na formalne relacje służbowe nakładają się nieformalne układy, sympatie i antypatie, grupy interesów[20]. Ministerstwo Obrony Narodowej opracowało nawet ulotki poruszające tę problematykę: *Mobbing w pracy. Przeczytaj, pomyśl, powiedz innym*, „*Molestowanie w pracy. Przeczytaj, pomyśl, powiedz innym*"[21]. Podjęte przez MON działania profilaktyczne świadczą o tym, iż również ten problem dotyka żołnierzy w mniejszym lub większym stopniu. Ponownie omawiane zjawisko znajduje się w obszarze zainteresowania szeroko rozumianej pedagogiki.

Kolejne zjawisko, o którym należy wspomnieć w niniejszym artykule to samobójstwa dokonane oraz próby samobójcze. Wybitny kryminolog B. Hołyst mówi o samobójstwie, że *jest wyborem pomiędzy sytuacją, w której jednostka nie może (wyobraża sobie, że nie umie) sprostać, a sytuacją, w której nie będzie konieczności podejmowania żadnych wysiłków decyzyjnych*[22]. Przeglądając strony internetowe można znaleźć wiele artykułów, w których jesteśmy informowani o próbach samobójczych oraz samobójstwach dokonanych przez żołnierzy m.in. żandarma plutonowego Stanisława Sz. z Dęblina[23], Tadeusza K. żołnierza zawodowego z wrocławskiej 312 kompani radiotechnicznej 31. brt z Wrocławia[24]; w 17. Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej w Międzyrzeczu znaleziono 20-latka z raną postrzałową głowy[25] to tylko kilka wybranych przykładów. Nie sposób nie wspomnieć o najbardziej aktualnej próbie samobójczej, którą podjął prokurator Mikołaj Przybył[26]. Na ten temat można znaleźć w sieci bardzo wiele artykułów i komentarzy, co świadczy przede wszystkim o tym, że nie są to zdarzenia incydentalne w polskim wojsku. Na stronie internetowej MON znajduje się informacja, że została wydana stosowna publikacja poruszająca tę problematykę *Problematyka samobójstw. Wybrane zagadnienia*[27], co

[20] B. Nowak, op. cit., s. 24.

[21] Strona internetowa Ministerstwa Obrony Narodowej http://mon.gov.pl z dn. 17 lutego 2012 r.

[22] W.W. Szczęsny, op. cit., s. 132. Szerzej: A. Nowak, E. Wysocka, op. cit., s. 172–192.

[23] Strona internetowa Gazeta.pl Lublin http://lublin.gazeta.pl/lublin/1,48724,9783384, Prokuratorzy_wyjasniaja_samobojstwo_zolnierza_w_Deblinie.html z dn. 17 lutego 2012 r.

[24] Strona internetowa Slupca.pl http://www.slupca.pl/?p=12482 z dn. 17 lutego 2012 r.

[25] Strona internetowa PolskaLokalna.pl http://polskalokalna.pl/news/samobojstwo-zolnierza,461276 z dn. 17 lutego 2012 r.

[26] Strona internetowa Gazeta.pl http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/0,114916.html ?tag=Miko%B3aj+Przyby%B3 z dn. 17 lutego 2012 r.

[27] Strona internetowa Ministerstwa Obrony Narodowej http://mon.gov.pl z dn. 17 lutego 2012 r.

ewidentnie stanowi sygnał, że ministerstwo dostrzega problem i podejmuje działania profilaktyczne w tym zakresie.

Wydaje się zasadne omówienie również zjawiska korupcji w wojsku. Pojęcie korupcji w najprostszym ujęciu oznacza: *czerpanie osobistych korzyści z zajmowania publicznej pozycji*. Akty korupcji należy rozpatrywać na trzech płaszczyznach:

- korupcja sektora publicznego,
- korupcja polityczna,
- handel wpływami.

Przyczyny korupcji mają przede wszystkim charakter moralny, kulturowy, zwyczajowy, polityczny, ekonomiczny i społeczny[28]. W odniesieniu do polskiej armii również można znaleźć dużo informacji o podjętych działaniach korupcyjnych, np. ustawianie przetargów na sprzęt wojskowy, gdzie stawiane są zarzuty udziału w grupie przestępczej, niedopełnienia obowiązków, przekroczenia uprawnień, przyjmowania i wręczania korzyści majątkowej oraz ujawnienia tajemnicy służbowej[29]. Ponadto działania korupcyjne w wojsku dotyczą m. in. wykonywania robót remontowo-budowlanych w obiektach w zarządzaniu wojskowej administracji koszar w Białymstoku[30]. Wśród informacji internetowych mnożą się artykuły na temat korupcji w armii, jest to kolejny problem, z którym zmaga się wojsko.

Ostatnim zjawiskiem, którym zamierzam się zająć jest subkultura żołnierska zwana również „falą". Oczywiście z tym rodzajem patologii społecznej mieliśmy do czynienia do momentu, kiedy był pobór do wojska. Aktualnie mamy armię uzawodowioną, niemniej jednak wydaje się zasadne omówienie tegoż zjawiska. Jak podaje B. Nowak pod pojęciem subkultury żołnierskiej należy rozumieć: *normy i reguły postępowania, obyczaje, obrzędy i zwyczaje oraz znaki i symbole wytwarzane i przekazywane sobie przez żołnierzy w jednostkach wojskowych*[31].

Uważa się, że nie ma jednoznacznej genezy tego zjawiska, ale uznaje się, że źródłami „fali" są takie procesy, jak:

- przenoszenie na grunt wojska wybranych elementów ze zwyczajów, zachowań i postaw występujących w świecie ludzi młodych i młodzieżowej subkultury,
- przenoszenie do życia żołnierskiego pewnych elementów subkultury szkolnej, internautów, hoteli robotniczych, zakładów wychowawczych, a także podkultury więziennej,

---

[28] W.W. Szczęsny, op. cit, s. 141–144.

[29] Strona internetowa Wprost24 http://www.wprost.pl/ar/191013/Korupcja-w-wojsku-Dziewiec-osob-uslyszalo-zarzuty/ z dn. 17 lutego 2012 r. Zob. również strona internetowa Interia.pl http://fakty.interia.pl/polska/news/korupcja-w-wojsku-przetargi-byly-rozpisywane-pod-konkretne,1744941,3 z dn. 17 lutego 2012 r.

[30] Strona internetowa PAP http://www.poranny.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20111026/BIALYSTOK/786875589 z dn. 17 lutego 2012 r.

[31] B. Nowak, op. cit., s. 23.

- utrwalanie takiej tradycji wojska, która wynika z podziału żołnierzy wg wcieleń na „młodych" i „starych" co wiąże się z zajmowaniem przez nich diametralnie różnych pozycji[32].

Poszukując informacji w Internecie, można znaleźć szereg wiadomości o „fali", ale również o wymierzonych karach za ten proceder, np. żołnierzom z Lublina przyznano odszkodowania, a rekompensatę wspólnie mają wypłacić skarb państwa i b. żołnierz Kamil Ł.[33] (który w tym przypadku był oprawcą).

Spośród różnorodnych form agresji w subkulturze żołnierskiej wymienić należy:

- agresję prewencyjną – polegającą na zastraszaniu;
- agresję egzekucyjną – spełniającą funkcję kary za naruszenie albo demonstracyjne ignorowanie norm obowiązujących w grupie;
- agresję z motywem wymuszania posług – ukierunkowaną na żołnierzy młodszych służbą;
- agresję przeniesioną – agresja wyładowywana jest zazwyczaj na osobach przypadkowych;
- agresję autoteliczną – stosowanie przemocy wobec innych bez jakiegokolwiek powodu[34].

Jest to kolejne zjawisko powiązane z pedagogiką, które wpisuje się w obszar jej zainteresowania. Teoretycznie w związku z wprowadzeniem zawodowej armii zjawisko to nie powinno mieć miejsca, jednocześnie pozostaje poczucie, że jest bardzo mocno wpisane w funkcjonowanie polskiej armii.

Nauki o obronności a metody badań pedagogicznych

Omawiając zagadnienia związane z pedagogiką i naukami o obronności, a także poruszając kwestie występowania patologii społecznych w wojsku, należy choćby krótko omówić jeszcze jeden aspekt kooperacji tych dwóch nauk.

Otóż, na podstawie przeglądu literatury metodologicznej, można stwierdzić, iż nauki o obronności korzystają z dorobku pedagogiki również pod tym względem. Sięgając do najbardziej podstawowych podręczników zajmujących się tematyką metodologiczną, można stwierdzić, iż szereg metod, technik i narzędzi, z których korzystają nauki o obronności, wywodzi się bezpośrednio z metod badań pedagogicznych.

Zarówno nauki o obronności, jaki i pedagogika korzystają z bardzo podobnego przebiegu procesu badawczego, jaki należy przeprowadzić w pra-

---

[32] A. Nowak, E. Wysocka, op. cit., s. 148.

[33] Strona internetowa Wyborcza.pl http://wyborcza.pl/1,75478,10777516,Kara_za_fale_w_wojsku.html z dn. 17 lutego 2012 r.

[34] B. Nowak, op. cit., s. 24.

cy badawczej. Obie nauki posługują się jednocześnie badaniami jakościowymi i badaniami ilościowymi. Każda z nich wykorzystuje takie pojęcia, jak: problemy i hipotezy badawcze, zmienne i wskaźniki[35].

W odniesieniu do strategii ilościowych stosowanych w badaniach wykorzystywane metody to: monografie instytucji, metoda indywidualnych przypadków, metoda sondażu diagnostycznego. W przypadku technik będą to odpowiednio: obserwacja, wywiad, ankieta, badanie dokumentów, analiza treści, czy techniki projekcyjne. Budowane są podobne narzędzia, jak kwestionariusz ankiety, kwestionariusz wywiadu, narzędzia obserwacji, skale. W zakresie strategii jakościowych należy wspomnieć o badaniach etnograficznych, studium przypadku, w tym badania biograficzne, badania fenomenograficzne oraz badania w działaniu[36].

Każda z wymienionych wyżej nauk przyjmuje bardzo zbliżone zasady opracowania zgromadzonego materiału badawczego. Podobnie przebiega proces porządkowania i kodyfikacji materiału, konstrukcja klucza kodyfikacyjnego, opracowanie arkuszy zbiorczych, czy opracowanie statystyczne, dokonanie analizy jakościowej, sklasyfikowanie zagadnień i zależności[37].

Po przeanalizowaniu literatury przedmiotu w zakresie metodologii badań widać bardzo dużo zbieżności w tej materii. W związku z powyższym wydaje się zasadne uznanie bardzo mocnej relacji opartej na zasadzie kooperacji pedagogiki oraz nauk o obronności. Współpraca ta podkreśla po raz kolejny interdyscyplinarny charakter pedagogiki.

Podsumowanie

Reasumując powyższe rozważania oraz odpowiadając na postawione w artykule pytania, należy stwierdzić, iż istnieje silny związek między naukami o obronności a szeroko rozumianą pedagogiką. Należy zwrócić uwagę, że w pedagogice istnieją takie subdyscypliny, jak: pedagogika wojskowa, teoria wychowania, w tym m.in. patriotycznego, czy pedagogika obronna, które wpisują się zarówno w zainteresowanie pedagogiki, jak i nauk o obronności.

Pedagogika jest nauką, która w głównej mierze interesuje się człowiekiem. Nauki o obronności może nie bezpośrednio, ale także zajmują się człowiekiem w odniesieniu do obronny państwa, teorii sztuki wojennej – w tym strategii, sztuki operacyjnej i taktyki. Wydaje się, że nauki o obron-

---

[35] T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wyd. „Żak", Warszawa 2010, s. 43–55. Zob. T. Majewski, *Miejsce problemów i hipotez w procesie badań naukowych*, AON, Warszawa 2003.

[36] T. Pilch, T. Bauman, op.cit., s. 70–102 i 294–318. Zob. Z. Stachowiak, *Metodyka i metodologia pisania prac kwalifikacyjnych*, AON, Warszawa 2001. Por. także Cz. Kupisiewicz, *Dydaktyka ogólna*, Wyd. GrafPunkt, Warszawa 2000.

[37] T. Pilch, T. Bauman, op. cit., s. 225–244.

ności głównie służą tworzeniu podstaw teoretycznych i rozwojowi systemu obronnego państwa oraz teorii sztuki wojennej i kierowania wojskami, a za tym wszystkim stoi człowiek-żołnierz. O interdyscyplinarnym charakterze pedagogiki świadczy to, iż nie jest ona nauką samodzielną. Korzysta bardzo często z dobrodziejstw innych nauk, jednocześnie dużo oferując w zamian.

Bardzo dobrze widać współpracę pedagogiki z naukami o obronności szczególnie na gruncie patologii społecznych, które występują w polskiej armii. Jak zostało wykazane w niniejszym artykule wiele zjawisk, które mają miejsce w wojsku, istnieje także w szeroko rozumianym społeczeństwie. W związku z powyższym patologie, z którymi na co dzień stykają się żołnierze, jak alkoholizm, narkomania, przemoc i agresja, mobbing, zagrożenia HIV/AIDS, samobójstwa dokonane, próby samobójcze, korupcja oraz tzw. fala, jak najbardziej pozostają w kręgu zainteresowania pedagogiki.

Bardzo często w artykule była podkreślana kwestia wielowymiarowości tych zjawisk, ich wzajemnego współwystępowania i współistnienia. Zarówno społeczeństwo, jaki i polska armia nie funkcjonują w próżni, dlatego tak ważna jest współpraca w ramach profilaktyki i przeciwdziałania wspomnianym zjawiskom, które ewidentnie mają charakter patologiczny.

Ostatnie omówione zagadnienie dotyczyło współpracy nauk o obronności z pedagogiką pod kątem wykorzystania metodologii badań pedagogicznych. Ewidentnie widać ścisłą współpracę między tymi naukami również w tej materii. Nauki o obronności bardzo mocno korzystają z metod, technik oraz narządzi, które zostały wypracowane na gruncie pedagogiki.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż nauki o obronności i pedagogika ściśle ze sobą współpracują, skutecznie wykorzystują swój dorobek naukowy z korzyścią dla szeroko rozumianej nauki, jak i ich samych.

DEFENCE SCIENCES VERSUS PEDAGOGY

Abstract: The aim of this article is to present the ties between defence sciences and pedagogy. The starting point for the considerations is an assumption that soldiers have been trained and prepared to fight for ages. Therefore the problem of education and teaching is closely connected with activities of the military. A special connection between defence sciences and pedagogy can be currently seen in the area of social pathologies. Rehabilitation pedagogy deals with challenges of contemporary pathologies that, as practice shows, also appear in armed forces. Additional area common for both disciplines (branches of science) is methodology. Numerous methods used in pedagogy may also be applied in defence sciences.